



POŚLANIEC ŚW. ANNY

MIESIĘCZNIK PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

KWIECIEŃ 2009 (4/217)

tam, gdzie zaczyna się nowe

W ciszy ciemnego, szczelnie zamkniętego i opatrzonego pieczęcią grobu dzieje się cud. A choć w głębi duszy go pragniemy i dzięki łasce wiary wyczekujemy, to zawsze jest on zaskakujący. Bo jakże w śmierci szukać życia? Niegdyś Magdalena spieszyła do grobu Jezusa

za utraconą (w swoim przekonaniu) miłością i spotkała ją radosna niespodzianka. Chciała tylko zostawić tam łzy tęsknoty i miłości, której może nie zdążyła jeszcze do końca wypowiedzieć i ofiarować, zabrać stamtąd pogubione wspomnienia, ukoić swój żal... A tu nagle stanął przed nią Żywy Bóg - Jezus Chrystus. Tak

nieoczekiwanie, że w pierwszej chwili trudno jej było uświadomić sobie, że to naprawdę On. Dopiero kiedy ciepłym głosem wypowiedział jej imię, obudziła się ze smutku i ucieszyła cudem Zmartwychwstania.

Czasem myślimy, że wszystko wokół nas i w nas umarło, że to, co było nam tak drogie, gdzieś przepadło. Powróćmy wtedy do miejsca, gdzie to zostało pogrzebane. Idźmy tam choćby resztkami sił. Zbierzmy myśli, odgarnijmy popiół zniechęcenia i żalu,

zajrzyjmy w głąb najciemniejszych ciemności. Zwykle tam, gdzie coś się kończy, zaczyna się nowe. Dawne życie ustępuje wspanialszemu.

Dzieciństwo zmienia się w dojrzałość.

Pustynia porasta bujną roślinnością.

Chrystus wychodzi z grobu przemieniony, uwielbiony.

Zmartwychwstanie to nie

tylko fakt - najcudowniejszy w

dziejach świata, kiedy

Chrystus dał dowód, że

przemijanie, śmierć nie są

wszecchwładne, a są tylko

drogą, przeobrażeniem tego

życia w pełniejsze,

d o s k o n a l s z e .

Zmartwychwstanie to także

powstanie, otrząśnięcie się z

automatyzmów codzienności, fatalizmu („tak

musi być i inaczej nie będzie”), a przede

wszystkim usunięcie z siebie trupiego jadu

grzechu, a wraz z nim - smutku, beznadziei,

bezsensu. Piękno i świeżość wiosny jest tego

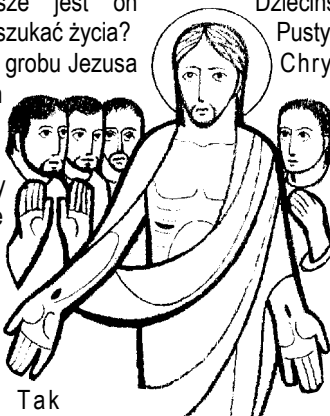
widzialnym znakiem, motywem. Żeby

przeniknęło to do serca, do dna duszy,

potrzeba naszej woli, wysiłku, wiary, że Jezus,

że Jego łaska może tak wiele niemożliwego w

nas zdziałać. I to jest dopiero oznaka, że wiara



Niech w te Święte Dni Chrystus przyjdzie do każdego z nas i doda odwagi tym, którzy ją utracili, objawi się tym, którzy o Nim zapomnieli, uzdrowi tych, których zraniły wątpliwości, odnajdzie tych, którzy Go nienawidzą i wojują z Nim, stanie pośród tych, którzy Go przyjmują Jako Pana swojego Życia.

WIELKIE I ŚWIĘTE DNI

Tydzień przed Wielkanocą w sposób szczególnie wspominamy najważniejsze wydarzenia z życia Chrystusa, dzięki którym Chrystus wprowadził nas na drogę życia wiecznego. Możemy przeżyć to misterium uczestnicząc ze zrozumieniem w liturgii tych świętych dni.

Niedziela Palmowa

Wszyscy czterej Ewangelieści opisują uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy. Relacja ich jest na tyle szczegółowa, że wspominają o oślicy, na której Jezus wjeżdżał, o wyścielaniu drogi gałązkami z oliwek i wielkim entuzjazmie całego ludu. Było to autentycznie wielkie powitanie najwyższego dostojnika. Dla Jezusa widok miasta wywołuje inną refleksję. Ta Jerozolima tylko zewnętrznie świętuje, a tak naprawdę, to nie poznała czasu swojego nawiedzenia.

Dziś przezywamy ten wjazd uczestnicząc w procesji z palmami. W czasie mszy czytana jest Pasja, czyli opis męki Chrystusa. Tego dnia triumf łączy się już z męką. Tak też było: ten sam tłum, który krzyczał *Hosanna* za pięć dni będzie domagał się śmierci Chrystusa.

Ten dzień w 1984 roku Jan Paweł II obrał jako wielkie spotkanie młodych, czyli tych, którzy są *wiosną Kościoła*, jego nadzieją i przedłużeniem dzieła ukochania człowieka przez Boga. Na ten dzień kieruje Papież specjalny list adresowany do każdego młodego człowieka.

Wielki Poniedziałek, Wtorek i Środa

Rozpoczynają się dni wyjątkowo uprzywilejowane, bowiem nie dopuszczają innych świąt. Od Wielkiego Poniedziałku do Środy w ciągu dnia Jezus nauczał w świątyni w Jerozolimie. W Poniedziałek, idąc do świątyni, uczynił uschłym drzewo figowe dlatego, że nie znalazł na nim owocu a tylko same liście. Kiedy wszedł na plac świątyni i zobaczył tam wielki handel, powyrzucał wszystkich kupców razem z ich towarami i zwierzętami.

W Wielki Wtorek Jezus prowadził poważne polemiki ze starszyzną żydowską, które zakończyły się wielkim *biada*. Zapowiedział

całkowite zniszczenie Jerozolimy oraz koniec świata. Powiedział o swoim powtórnym przyjściu na ziemię w chwale. Wzywał, by do tego przyjścia ludzie byli bardziej przygotowani niż na Jego pierwsze przyjście.

Wielka Środa ma bezpośredni związek z Wielkim Czwartkiem i Piątkiem. Oto Sanhedryn na tajnej naradzie postanawia zgładzić Jezusa. Pojawia się też Judasz oferując im pomoc w pojmaniu Jezusa.

Wielki Czwartek

Dzień ten jest bogaty w treści: Ostatnia Wieczera Chrystusa z Apostołami, w czasie której Jezus umywa nogi Apostołom, wskazuje na swojego zdrajcę, przygotowuje swych uczniów na mające za chwilę nastąpić Jego pojmanie, mękę i śmierć, oraz ustanowienie Sakramentu Eucharystii i Kapłaństwa. Dzieje się to wszystko w Wieczerniku i na Górze Oliwnej.

Ostatnia Wieczera miała charakter wyjątkowo uroczysty. Podobnie jest i teraz: wieczorna msza św. jest centralnym wydarzeniem dnia (tego dnia może być sprawowana tylko jedna msza w parafii). Spotyka się na niej cała wspólnota parafialna: wierni i duchowieństwo. W trakcie tej eucharystii zwykle następuje umycie nóg 12 osobom, na wzór gestu uczynionego przez samego Chrystusa w Wieczerniku. Na zakończenie liturgii przenoszony jest Najśw. Sakrament do ciemnicy, przypominającej miejsce, gdzie Chrystus po wyroku Sanhedrynu, doznawał zniewag od służby więziennej. Jest wtedy okazja do dłuższej adoracji i refleksji.

Wielki Piątek

Dla wierzących jest to dzień największej żałoby: na krzyżu umiera Chrystus. Ten, który *leczył wszystkie choroby i słabości*, który nauczał i którego uroczyste witano w Niedzielę Palmową otrzymuje od ludu wzrok: *Na krzyż z Nim!*

Dzień ten jest równocześnie dniem radości i zwycięstwa. Z drzewa hańby płynie gest przebaczenia i pojednania z Ojcem: *Bóg*

darował nam wszystkie grzechy, skreślił dłużny zapis....

Liturgia pomaga nam przeżyć te chwile. Jest to jedyny dzień bez mszy świętej. Modlitwa rozpoczyna się cichą adoracją (celebrans leżąc przed ołtarzem a wierni klęcząc). Z kolei liturgia słowa przypomina nam mękę Jezusa i wprowadza w szereg modlitw za cały rodzaj ludzki, byśmy wszyscy mogli skorzystać z owoców męki i śmierci Jezusa. Po takim przygotowaniu, każdy podchodzi do krzyża, by oddać hołd Zbawicielowi. Liturgia kończy się Komunią świętą i odprowadzeniem Jezusa w Najświętszym Sakramencie do symbolicznego grobu. Wtedy jest możliwość indywidualnej adoracji.

Wielka Sobota

Wielka Sobota jest tak bogata w treści ewangeliczne i dogmatyczne jak Wielki Czwartek. Od wieków bogata liturgia tego dnia rozpoczynała się tak, żeby mogła być zakończona po północy, w dzień Zmartwychwstania Pańskiego. Spotykamy się późnym wieczorem przed kościołem, by tam

rozpocząć liturgię, w której Kościół oddaje cześć Chrystusowi, który jest *światłością świata*. Przed kościołem ma miejsce poświęcenie ognia, od którego zapala się świecę wielkanocną zwaną też paschałem. Świeca, która symbolizuje Chrystusa, jest uroczystie wnoszona do kościoła. Od niej zapalają swoje świece wierni. Z kolei kapłan, wobec tego światła, śpiewa *Exultet*, w którym wysławia wszystkie dobrodzieństwa, jakie otrzymała ludzkość przez światło, dar Boga. Wysławia więc samego Chrystusa, który zechciał być światłością dla świata.

Na ten dzień przewiduje się dość długą liturgię Słowa. Jej treść mówi o dziejach ludzkości i roli Boga względem człowieka - aż po działanie Chrystusa. Każde czytanie kończy się stosowną modlitwą. Czytania kończy się Ewangelią, która mówi o pustym grobie świadczącym, że złożony w nim Chrystus zmartwychwstał. Z kolei następuje poświęcenie wody chrzcielnej, która będzie służyła do chrztu i kropienia ludu w czasie mszy św. Często w tym czasie dokonuje się obrzędu chrztu

SAKRAMENT POJEDNANIA

DLA DZIECI I MŁODZIEŻY SZKOLNEJ:

poniedziałek, wtorek i środa (6-7-8.04) - od 16.00 do 17.00

DLA DOROSŁYCH:

sobota, 4.04 - od 17.00 do 19.00

niedziela, 5.04 - podczas każdej Mszy św.

poniedziałek, 6.04 - od 7.00 do 8.00 oraz od 17.00 do 19.00 i po nauce stanowej

wtorek, 7.04 - od 7.00 do 8.00 oraz od 17.00 do 19.00 i po nauce stanowej

środa, 8.04 - od 7.00 do 8.00 oraz od 17.00 do 19.00 i po nauce stanowej

BARDZO PROSIMY SKORZYSTAĆ Z SAKRAMENTU POKUTY W POWYŻSZYM CZASIE TAK, ABY WSZYSCY OD WIELKIEGO CZWARTKU MOGLI W PEŁNI UCZESTNICZYĆ W TRIDUUM PASCHALNYM, ROZPOCZYNAJĄCYM WIELKANOCNE ŚWIĘTOWANIE

W NATĘPNYCH DNIACH PEŁNIMY DYŻUR W KONFESJONALE TYLKO DLA TYCH, KTÓRZY Z RÓŻNYCH PRZYCZYN NIE MOGLI UCZYNIĆ TEGO WCZEŚNIEJ!

Wielki Czwartek, 9.04 - rano nie ma spowiedzi (księża uczestniczą we Mszy św.

z ks. biskupem w katedrze); po południu od 16.00 do 17.45

Wielki Piątek, 10.04 - od 7.00 do 9.00 oraz od 16.00 do 17.45

Wielka Sobota, 11.04 - od 8.00 do 10.00

PROGRAM REKOLEKCYJ WIELKOPOSTNYCH

NIEDZIELA 5.04.2009	Nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną – o walce z pozorami 7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Msze św. z kazaniem ogólnym 15.15 - Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym
PONIEDZIAŁEK 6.04.2009	Nie będziesz brał imienia chrześcijańskiego nadaremno – o mocy błogosławieństwa i przekleństwa 8.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - <i>Być kobietą, czyli ja to mam szczęście</i> - nauka stanowa dla kobiet
WTOREK 7.04.2009	Będziesz miłował – o jedynej Bożej słabości 8.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - <i>Gdzie ci mężczyźni wspaniali tacy, czyli ja to mam szczęście!</i> - nauka dla mężczyzn
ŚRODA 8.04.2009	Będziesz mi wierny – o szczęśliwym zakończeniu 8.00 lub 18.00 - Msza św. z nauką ogólną (dla wszystkich) 19.00 - nauka ewangelizacyjna (po nauce okazja do spowiedzi)
W środę, na Mszach św. o 8.00 i 18.00 zbierana będzie kolektka rekolekcyjna. DO UDZIAŁU W REKOLEKCYJACH GORĄCO WSZYSTKICH ZAPRASZAMY!	

NABOŻEŃSTWA W WIELKIM TYGODNIU

NIEDZIELA PALMOWA (05.04.2009)
7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Msze św. (rekolekcyjne) z poświęceniem palm
WIELKI CZWARTEK (09.04.2009)
18.00 - Msza św. Wieczerzy Pańskiej 20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu
WIELKI PIĄTEK (10.04.2009)
9.00 - Koronka do Miłosierdzia Bożego i Droga Krzyżowa 18.00 - Liturgia Męki Pańskiej (w czasie adoracji krzyża można złożyć ofiarę będącą owocem wielkopostnych wyrzeczeń, a przeznaczoną na Caritas i dożywianie dzieci) 20.00 - 22.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu
WIELKA SOBOTA (11.04.2009)
7.00 - 15.00 - Adoracja Najświętszego Sakramentu 7.30 - Liturgia Godzin - tzw. ciemna jutrznia 11.00, 12.00, 13.00, 14.00, 15.00 - Poświęcenie pokarmów na stół wielkanocny (do wystawionych koszy będzie można złożyć żywność dla potrzebujących) 22.00 - Wigilia Paschalna i procesja rezurekcyjna (przynieść świece!)
NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO (12.04.2009)
7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszpórów!
PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY (13.04.2009)
7.30, 9.00, 10.30, 12.00, 16.00 - Uroczyste Msze św. W tym dniu nie ma nieszpórów!

ROZUMIEĆ I KOCHAĆ EUCHARYSTIĘ

C.D. rozważań o mszy św.

Kolejną częścią Mszy św. jest *przygotowanie darów*. W kościele pierwszych chrześcijan akcja składania darów była prawdziwa. Każdy niósł do ołtarza to, co było dziełem jego pracy to, co było dla niego najcenniejsze: chleb, masło, mleko, miód. Kapłan, który przyjmował ofiary, miał brudne, zatłuszczone ręce. Musiał je myć. I dzisiaj powtarza ten gest. Ludzie albo nie dostrzegają tego, albo myślą: „po co”? Oprócz warstwy historycznej znaku obmycia rąk, jest i sfera symboliczna. Kapłan polewając ręce wodą modli się (my tego nie słyszymy, bo mówi po cichu) słowami pokutnego psalmu (Ps 50): „obmyj mnie, Panie, z mojej winy, oczyść mnie z grzechu mego”.

W czasie *przygotowania darów* kapłan podnosi patenę, na której spoczywa duża kapłańska hostia i mówi przy tym piękne słowa o tym, że Pan jest błogosławiony, bo dzięki Jego hojności otrzymaliśmy chleb. Za chwilę powie podobne słowa unosząc kielich. Dosyć często można spotkać się z pytaniem jakiego chleba i jakiego wina ksiądz używa do Mszy św. Otóż do ważności Mszy św. wymagane jest, aby to był chleb pszenny, a w tradycji katolickiej ma on być „niekwaszony” czyli bez zakwasu i drożdży. W praktyce ten chleb niczym (poza wyglądem) się nie różni od oplatka, którym dzielimy się na Wigilię. Jeśli chodzi o wino, to przepisy liturgiczne ściśle określają, że musi to być wino gronowe (czyli z winogron - odpada zatem wermut, sangria czy inne wino owocowe) a w tradycji katolickiej jest to wino białe. Nie jest istotne czy jest to wino wytrawne, czy słodkie. Gdzie się kupuje „wino mszalne”? – W dowolnym sklepie, pod warunkiem, że jest się pewnym z czego było wyprodukowane.

Niewielu z uczestników liturgii dostrzega, że kapłan przed wzniesieniem kielicha wlewa do wina trochę wody i, jeśli ten gest jest zauważalny, to najczęściej nie rozumie się jego sensu. Otóż woda była przy uczcie paschalnej

zawsze czynnikiem osłabiającym mocne wino, jakiego używali Żydzi. Poza tym wino jako napój szlachetny oznacza naturę Boską Chrystusa. Woda symbolicznie przedstawia naturę ludzką. W tym niepozornym ruchu nalewania wody do wina jest głębia tajemnicy Wcielenia, tzn. przyjęcia przez Boga natury ludzkiej. Widząc ten moment można wspomnieć i siebie. Kroplą wody jestem ja; woda rozplywa się w winie i ja jestem przemieniony przez Chrystusa, który jest symbolizowany przez wino.

Przy końcu przygotowania darów ofiarnych kapłan modli się: *Módlcie się, aby moją i waszą ofiarę przyjął Bóg Ojciec wszechmogący*. Słowa te wskazują, że w momencie przygotowywania darów należy złożyć na ołtarzu również siebie jako żywą ofiarę - całkowicie i bez zastrzeżeń. Można dać cały swój dzień, wszystkie troski i radości. Przed nami rano staje wielka niewiadoma. Tę niewiadomą trzeba ofiarować Bogu. Ale dając wszystko, nie wolno zapominać o daniu siebie samego. Piotr mówił Jezusowi, że opuścił dla Niego wszystko: łódź, sieci i żonę. Przegrał w chwili próby, bo nie dał całego siebie, całej swojej słabości: tchórzostwa. Najtrudniej jest dać siebie. I co najważniejsze, nie wycofać daru w ciągu dnia. Tyle jest okazji do zdrady! Wytrwanie w daniu siebie w ciągu dnia tworzy sytuację, w której liturgia przechodzi w życie.

Aby nasza ofiara złożona na ołtarzu była miła Bogu trzeba ponadto na serio potraktować tekst z Mt 5, 23-26. Jest tam poważne ostrzeżenie: jeśli ktoś przynosi swój dar do ołtarza, a przypomniał sobie, że ktoś inny ma coś przeciwko niemu, powinien wówczas zostawić swój dar i najpierw pójść pojednać się z bratem. Tekst jest bezkompromisowy, niesłuchanie wymagający właśnie ofiary. Oczywiście, że będą sytuacje, w których pojednanie jest niemożliwe, bo ten drugi odwraca się od nas plecami. Ale tu Chrystus



JEZUS

MESJASZ - ZBAWICIEL

Jan wyznał prawdę: *Ja (was) chrzczę wodą. Pośród was stoi Ten, którego wy nie znacie, który po mnie idzie, a któremu ja nie jestem godzien odwiązać rzemienia u Jego sandała (J1,26-27)*

- Jan był głosem... ale kto jest Słowem?

Pojawienie się Jezusa wypełniło prawie wszystkie proroctwa mesjańskie

- Syn Dawida (2 Sm7,13-14)

- Narodzony z Dziewicy (Iz 7,14)

- Narodzony w Betlejem (Mi 5,1-3)

- nazywał sam siebie „Synem Człowieczy” (Dn 7,13-14)

- Jego imię „Jezua” (Jer 23,6)

- Namaszczony Duchem św. (Iz 11,1-2)

W Jezusie wypełniły się wszystkie proroctwa, lecz brakowało czegoś, czego Jan nie mógł stwierdzić, będąc w więzieniu: znaków opisanych przez proroka Izajasza, które identyfikowały czasy mesjańskie:

Wtedy przejrzą oczy niewidomych

I uczy głuchych się otworzą.

Wtedy chromy wyskoczy jak jeleń

A język niemych wesoło zakrzyknie (Iz 35,5-6)

Jak świat długi i szeroki, Jezus nie przestaje ukazywać, że jest ten sam wczoraj i dziś i na wieki. Pełen mocy Ducha Świętego dokonuje widzialnych znaków, po których musi być rozpoznawany jako Mesjasz. Stąd też nie przestaje On dzisiaj dawać dowodów Swojej mesjańskości. Uczniom Jana Chrzciciela daje

taką odpowiedź:

Idźcie i donieście to, coście widzieli i słyszeli: niewidomi wzrok odzyskują, chromi chodzą trędowaci doznają oczyszczenia, głusi słyszą, umarli zmartwychwstają, a ubogim głosi się Ewangelię (Łk 7,22)

Oto świadectwo:

„Dzień ewangelizacji w Mbandaka w Zairze dobiega końca. Podczas końcowej Eucharystii pewna ośmioletnia dziewczynka, niewidoma od urodzenia, zaczęła krzyczeć

- Widzę, widzę!

Wszyscy ją otoczyli, ona zaś zapytała wtedy:

- Która to moja mama ?

Rozwarte ramiona, zapłakane oczy oraz matczyne uśmiech dały odpowiedź. Wtedy ukryta w ramionach matki dziewczynka, wykrzyknęła podniesionym głosem:

- Och mamusiu, to ty jesteś taka piękna!...”

(...) Jezus sam stanął pośród nich i rzekł do nich: "Pokój wam!"

Zatrwożonym i wylęklým zdawało się, że widzą ducha. Lecz On rzekł do nich:

„Czemu jesteście zmieszani i dlaczego wątpliwości budzą się w waszych sercach? Popatrzcie na moje ręce i nogi to Ja jestem” (Łk 24,36-38)

Panie Jezu, niech moje istnienie, przez to, że sam oddaje się Tobie, stanie się bardziej otwarte i jeszcze bardziej podatne na Twój wpływ! Niech dzięki temu poczuję to, że działasz coraz bliżej, że jesteś obecny coraz bardziej namacalnie, wszędzie dokoła mnie. Niech moje oczy nie przysyłają żaden lek, żadna wątpliwość, by coraz bardziej i jaskrawiej mogły oglądać Twoje ZBAWIENIE i by Twoje Zbawienie stało się udziałem mojego domu.

(Na podstawie E. Tardif ; J.H. Prado Flores „Jezus jest

- **Skarbonki z jałmużną wielkopostną** - przeznaczoną na Caritas i dożywianie dzieci można przynieść do kościoła w W.Piątek i w W.Sobotę.
- W niedzielę Miłosierdzia Bożego, 19.04 grupa charytatywna naszej parafii przeprowadzi **zbiórkę do puszek**, a dniach 20-23.04 **zbiórkę odzieży** dla potrzebujących (ubrania - czyste i w dobrym stanie (nie zimowe!) - można przynosić do dolnego kościoła w g. 16.00 - 17.30).



Spotkali się: ksiądz katolicki, pastor protestancki i żydowski rabin. Opowiadają co robią z pieniędzmi zebranymi na tacę. Najpierw chwali się ksiądz katolicki: No, ja rysuję na ziemi koło i w pewnym momencie podrzucam pieniądze do góry: co spadnie do środka tego koła to idzie dla pana Boga, a co poza koło to dla mnie. Teraz chwali się ksiądz pastor protestancki: A ja rysuję na ziemi linię i też podrzucam pieniądze: co spadnie po prawej stronie tej linii to jest dla pana Boga, a co po lewej, to moje. Na to rabin: No, a ja podrzucam pieniądze do góry i co pan Bóg sobie złapie to jego...

Żarty nie poświęcone

KONKURS RELIGIJNY

1. Jaką nazwę nosi I-sza niedziela po Wielkanocy?
2. Jaką bronią pokonał Dawid Goliata:
 - a) procą
 - b) łukiem
 - c) mieczem
3. W którym miejscu Biblii znajduje się Apokalipsa św. Jana:
 - a) na początku Biblii
 - b) na końcu St. Testamentu
 - c) na końcu N. Testamentu

Odpowiedzi na pytania konkursowe należy oddać w zakrystii lub w kancelarii, albo przesłać pocztą (można e-mailem) z dopiskiem: *Konkurs Religijny* - do dnia 20.04.2009

SPOŚRÓD DOBRYCH ODPOWIEDZI

Nagrodę w Konkursie Religijnym ufundował:

**ŚLĄSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
FIRMA "WALICKI"
KREMATORIUM**



**41-902 Bytom, ul. Piekarska 99
TELEFON CZYNNY CAŁĄ DOBĘ: 032/281 42 18**

Załatwiamy wszelkie formalności związane z pogrzebem oraz wypłacamy zasiłki pogrzebowe

- Posiadamy własne krematorium
- Gwarantujemy solidne usługi potwierdzone niemieckim certyfikatem jakości
- Wykonujemy ekspresowe przewozy zwłok w kraju i zagranicą

BIURO CZYNNE:

PRAWIDŁOWE ODPOWIEDZI Z POPRZEDNIEGO MIESIĄCA:

1. Tym, który został sprzedany przez swych braci kupcom jadącym do Egiptu był Józef.
2. W Nowym Testamencie jest mowa o 8 błogosławieństwach.
3. Credo zostało wprowadzone do Mszy św. dopiero w XI wieku.

Nagrodę (odebrać u ks. Proboszcza) otrzymuje **Marcin Kaczmarczyk** - gratulujemy!

Katolicka Poradnia Rodzinna: II i IV środa miesiąca od 18.30 do 19.00 - 3 spotkania dla narzeczonych (po uzgodnieniu można ustalić inny termin: tel. 502 975 827)

bankowe konto parafii: 39 1050 1230 1000 0022 9761 3164

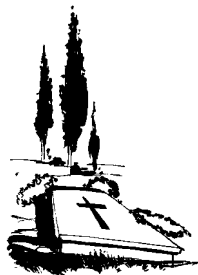
POŚLANIEC ŚW. ANNY

GAZETKA PARAFII ŚW. ANNY W BYTOMIU

Redakcja: ul. Chorzowska 21, 41-902 Bytom

www.anna.rozbark.net.pl; e-mail: anna.bytom@onet.eu

KALENDARIUM MARCA



Odeszli do wieczności:

Irena Bieńczyk, l. 78
Waldemar Malkowski, l. 36
Józef Michlik, l. 59
Alicja Nowak, l. 82
Grzegorz Danisz, l. 56
Zofia Rybarczyk, l. 78
Róża Rusin, l. 86

**Wieczny
odpoczynek racz
im dać, Panie,
a światłość
wiekuista
niechaj im świeci.**

PARAFIALNA INTENCJA ŻYWEGO RÓŻAŃCA:

Aby P. Bóg przez Jezusa Chrystusa, mocą
Ducha Świętego uwolnił wszystkich
naszych parafian od zniewoleń szatana,
szczególnie tych, które wynikają z magii,
wróżbiarstwa, bioenergoterapii,
wywoływania duchów i innych



Sakrament chrztu przyjęli:

Bartłomiej Szneler
Maja Ślipko
Kamil Fabijański
Manuel Chorianopoulos
Małgorzata Gudzowska
Oliwier Zemczak
Alicja Hajduk

Sakrament chrztu i błogosławieństwo rocznych dzieci:

I-sza niedziela miesiąca na Mszy św. o godz. 12.00 (nauka przedchrzcielna dla rodziców
i chrzestnych: w sobotę poprzedzającą o godz. 19.00 w salce).

Uroczysta Msza św. z błogosławieństwem małżonków - jubilatów danego miesiąca
odprawiana jest w III-ą niedzielę miesiąca o godz. 12.00 - zachęcamy!



Z teologią na „ty”

Ze słownika pojęć teologicznych i symboli religijnych:

BLUŹNIERSTWO - urąganie Bogu, lżenie i znieważanie Go, szydzenie z Jego dobroci i doskonałości. Bluźnierstwem są również szydercze słowa skierowane przeciw Matce Bożej, Świętym, obraźliwe wypowiedziane o przedmiotach kultu i znakach świętych, np. sakramentach, krzyżu. Jest nim również nadużywanie Bożego imienia dla złych, przewrotnych celów (por. Pwt 5,11; Wj 20,7).

Bluźnierstwo jest grzechem sprzeciwiającym się miłości Boga. Mimo częstych wykroczeń przeciw nakazom Bożym, Bóg chce każdego człowieka zbawić, dlatego posłał na świat swojego Syna, który przez swą mękę, śmierć i zmartwychwstanie wyjednał przebaczenie grzechów ludzkich i otworzył drogę do zbawienia. Bluźnierstwo jest zaprzeczeniem należytej Bogu wdzięczności i czci. Źródłem bluźnierstwa może być niewiara, rozpacz lub nienawiść względem Boga. Jest ono grzechem ciężkim. Moralne jego zło może zmniejszyć: brak pełnej świadomości o znaczeniu